

Ref:

Mój Śląsk stoi za mną, KATO stoi za mną
Fandango stoi za mną do końca aż po grób
To za nich zdzieram gardło, za nich a nie za darmo
Kilka tysięcy słów o tym co się dzieje tu
Mój Śląsk stoi za mną, KATO stoi za mną
FDG stoi za mną do końca aż po grób
To dla nich zdzieram gardło, dla nich nie na darmo
A z góry może patrzeć na nas tylko Bóg

Znam na pamięć każdą kostkę bruku tu, każdą czerwoną cegłę,
Wiem co mówią oczy ich, i co robi im to miejsce
I pamiętam każdą rękę na każdym koncercie,
I każdy raz kiedy wstawałem gdy krzyczeli, że poległem,
Mało co było pewne tu kiedykolwiek wstecz,
Lata lecą jak nasze głowy w dół po dwóch "0,5",
Kiedyś młody śmieć ze Śląska. Co pierdolisz? Siedź..
Dzisiaj słucha cała Polska - nie wystarczyło chcieć.
Wyleje krew za każde z naszych miast, każdego z nas,
Każdy cal miejsca gdzie prędzej od słów cofniesz czas,
Jak Hast czystą będę pluł na Twój tron i Twój grób,
Katowice, umarł król - jeszcze raz!
Nikt nie próbował tyle razy co ja,
Nikt nie popełniał tego błędu tyle razy - to fakt
Mieliśmy razem zdobyć świat, dziś tylko mają mówić o czym
I boją się patrzeć w oczy - to już chyba nie rap

Ref:

Mój Śląsk stoi za mną...

Wznies za mnie krzyk, żebym dziś mógł iść po wiecej
I podnieś ręce, żebym stojąc na nich bliżej nieba był,
Szczyty ich góry są dla mnie zwyczajnie zbyt czerstwe,
Na skrzyżowaniu pokoleń będę za rok Waszą pamięć pił.
Prowadził nas nieco inny rytm i tempo,
I głos, który mówił nam coś a nie techno bełkot,
Zwykły wpierdol za źle wyważone słowa
Bo nie Facebook a muzyka i ulica miały nas wychować.
Powiedz to w twarz, jeśli chcesz mi coś wygarnąć,
Pardon undergroundom - w głowach jebie się,
Street art, live act, rap, bombing, hardcore,
Po dziś dzień od ACNE, sól ziemi tej
Mało kto o tym kurwa wie coś więcej niż my,
Lepiej zna reguły gry - tętno dzielnic tych,
Bije pięć lat po "Piątej.." - ciągle słyszeć ten bit,
Są rzeczy, których nigdy nam nie weźmie nikt, nigdy nikt.

Ref:

Mój Śląsk stoi za mną...